



Kultura Natura, czyli o tym jak kultura zmienia naszą śląską naturę i nie tylko

Jak wiele musi się zmienić wokół nas, żebyśmy mogli dostrzec jakim pięknym miastem są Katowice? Co jeszcze powinno powstać, aby w pełni nas zadowolić? Śląsk słynie z ludzi pracowitych i niezwykle otwartych. Wszyscy jesteśmy mocno zakorzenieni w kulturze przesiąkniętej przemysłem górniczym i śląską gwarą. Krążą stereotypy, które przez lata uporczywie przetrzymywały Katowice w szufladzie pt. „Miasto jak każde inne.” Tymczasem dzieją się między nami Ślązakami rzeczy, które na zawsze zmieniają charakter naszego miasta i regionu. Powstają miejsca, które nieodwracalnie zmieniają znaczenie słowa kultura, a oprócz samych Polaków potwierdza to cały świat.

NOSPR – Narodowa Orkiestra Symfoniczna Polskiego Radia. Jeszcze do połowy 2014 roku wiele osób tylko kojarzyło taką jednostkę w Katowicach. Na chwilę obecną absolutnie każdy powtórzy jej pełną nazwę i wskaże jej nową siedzibę. Położona w ścisłym centrum, charakterystyczna budowla jest obecnie jednym z najbardziej rozpoznawalnych i obleganych

miejsz regionu. Nowa siedziba zmieniała oblicze kultury, tradycji i muzyki klasycznej, tak przecież ważnej dla naszego Śląska. W liczącej 1800 miejsc sali koncertowej, odbywają się koncerty muzyki klasycznej, jazzowej, a nawet hip-hop symfoniczny. Obecny repertuar Narodowej Orkiestry jest tak zróżnicowany, że każdy, bez względu na wiek i swoje muzyczne gusta, znajdzie coś dla siebie.

Początkowo, jak sądzę, ludzi przyciągała ciekawość tego miejsca i samej muzyki klasycznej, która szybko zmieniała się w zainteresowanie, a to z kolei w sympatię do muzyki i pięknego brzmienia orkiestry na żywo.

Od dwóch lat Dyrektorem Artystycznym i jednocześnie I Dyrygentem NOSPR jest Alexander Liebreich, postać, która na



for. Bartek Barczyk

światowej arenie muzyki klasycznej jest uosobieniem perfekcji, innowacyjności i absolutnego braku ograniczeń w interpretacji i wykonaniu utworów.

Alexander Liebreich zapytany o potencjał, który daje orkiestrze nowa siedziba, nie kryje swojego zafascynowania rozwojem i historią orkiestry.

Polska od zawsze miała głęboko zakorzoną tradycję muzyczną. Nawet podczas zimnej wojny Polacy reprezentowali wyjątkowy poziom twórczości, na co dowodem jest chociażby Festiwal „Warszawska Jesień”. Wydarzenie to było czymś w rodzaju „okna wystawowego” dla polskich muzyków, którzy prezentowali na nim dzieła znanych kompozytorów z XX wieku oraz awangardy lat sześćdziesiątych. Był to zdecydowanie burzliwy okres w historii, jednak po 1989 roku wiele w Polsce się zmieniło. Sytuacja społeczno-polityczna kraju ustabilizowała się i przyszedł czas na obranie konkretnego kierunku rozwoju muzyki klasycznej. Powstało kilka sal koncertowych m.in. w Szczecinie, Wrocławiu, Krakowie i Katowicach. Obecna katowicka sala jest jedną z trzech wymienianych przez New York Times najlepszych sal koncertowych na świecie tuż obok Lucerny i nowej sali Filharmonii w Paryżu.

Dlaczego więc nie stolica, tylko właśnie Katowice zostały Pana miejscem pracy?

Ponieważ Katowice to miasto o wielu twarzach. Rozwój infrastruktury i ośrodków kulturalnych nabrał niesamowitego tem-

pa. To miasto, w którym ludzie są otwarci na zmiany, a przy tym mocno stąpają po ziemi. Region ten głęboko osadzony jest w realiach przemysłu górniczego. Ludzi łączą tu wyjątkowe więzi, a siła i energia, która od nich bije jest zdecydowanie silniejsza niż w stolicach lub mega-miastach. W powstanie nowej siedziby zostało zaangażowane całe miasto z Prezydentem Piotrem Uszokiem na czele, a także architekt, pracownicy i oczywiście orkiestra. Miasto żyło tym przedsięwzięciem.

Czy to właśnie dlatego, że udało się Panu poczuć wyjątkowy klimat Śląska podjął Pan decyzję o zorganizowaniu pierwszego w Polsce i na świecie festiwalu muzycznego Kultura Natura?

Zgadza się! Dokładnie obserwuję to, co się tutaj dzieje. Miasto z każdą moją wizytą w Polsce pozytywnie mnie zaskakuje jakąś nowością, ponadto oprócz siedziby

NOSPR bardzo cenię sobie naszą współpracę z Akademią Muzyczną. To również wspaniałe miejsce, które kształci młode pokolenie bardzo świadomych i wrażliwych muzyków. Dlatego również i tam będzie odbywał się festiwal Kultura Natura. Za granicą coraz więcej słyszałem o NOSPR i Katowicach, o miejscach tych mówi się z szacunkiem.

Dla kogo dedykowany jest festiwal?

Festiwal jest dla wszystkich miłośników muzyki. Przez jedenaście dni festiwalu zostaną zaprezentowane różne utwory muzyki symfonicznej, jazz oraz muzyka kameralna. Jako dyrektor artystyczny festiwalu mogłem zaprosić największe sławy świata muzyki, które swoją grą uświetnią festiwal m.in. pianiści ANDRÁS SCHIFF, legenda jazzu STEFANO BOLLANI, muzycy z LONDON SINFONIETTA, Monachijska Orkiestra Kameralna Rias Kammerchor i wiele innych. Będzie to niesamowite wydarzenie o tyle też, że oprócz wspaniałej sali koncertowej planujemy również koncert na powietrzu, tuż przy siedzibie NOSPR w uroczej scenerii parku i dawnej kopalni.

Ta krótka rozmowa z Dyrektorem NOSPR pozwoliła mi spojrzeć na otaczające mnie miasto z zupełnie innej perspektywy. Zmiany tworzą nowe ramy kultury, co daje nam - mieszkańcom wiele więcej możliwości niż dotychczas. Świat nie pozostawia bez echa naszych działań i odwdzięcza się zainteresowaniem. Możemy być dumni z tego, co mamy na naszym śląskim podwórku, bo mówi o nas cały świat.

Rozmawiała: Joanna Dybała



for. Bartek Barczyk